

BIULETYN PARAFIALNY

**Kościół św. Kierana,
katolicki**

Kościół w *Campbeltown i
Islay*

Ceann Loch Chille Chiarain

8 marca 2026

TRZECIA NIEDZIELA
WIELKOPOSTNA

Hymny/Muzyka na niedzielę

Procesja (tylko w niedzielę)

Duchu Bożego w zamieszkaj we
mnie

Ofiarowanie

34 Wszechmogący Ojcze, weź ten
chleb

Po komunii

Gdy jeleń tęskni za płynącymi
strumieniami

Recesja

579 Większa niż jakikolwiek ocean

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

Wtorek: **Msza Święta, 10:00**

Środa: adoracja i modlitwa poranna, 9:30; **Msza
Święta, 10:00**

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; **Msza, 10:00.**

Grupa dyskusyjna: Pismo Święte podczas Wielkiego
Postu, 10:30 w Chapel House

W przyszły weekend:

Sobota: *Msza wigilia*, 18:00

***4. niedziela Wielkiego Postu:* Msza Święta, 10:00**

Sakrament Pojednania w sobotę 17:15-17:45 lub w
dowolnym momencie na życzenie.

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Islay

Niedziela, 15 marca, Spowiedź, 15:30; Msza Święta, 16:00

Odpowiedź psalmowa

O, gdybyś dziś posłuchał jego głosu!
'Nie twardzcie serca.'

Ewangelia

Chwała tobie, Chryste, jesteś Słowem Bożym.
Panie, jesteś rzeczywiście Zbawicielem świata;
daj mi żywą wodę, żebym nie był spragniony.
Chwała tobie, Chryste, jesteś Słowem Bożym.

Antyfona Komunii

Każdy, kto ją pije, mówi Pan,
woda, którą dam, stanie się w nim
Źródło wypływające do życia wiecznego.

Poświęć pięć minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a Twoja wiara będzie się pogłębiać i rosnać – dzień po dniu.

PONIEDZIAŁEK TRZECIEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

9 MARCA 2026

Lista rzeczy do zrobienia na ten Wielki Post

Zastanawiasz się, o co chodzi w rozmowie o "dawaniu jałmużny" podczas Wielkiego Postu? Cieleśne uczynki miłosierdzia to dobry punkt wyjścia, by szukać przykładów. Należą do nich: karmienie głodnych, udzielanie schronienia bezdomnym, ubieranie nagich oraz odwiedzanie chorych i więźniów. "Spośród wszystkich tych rzeczy, dawanie jałmużny ubogim jest jednym z głównych świadectw bratniej miłości: jest to także dzieło sprawiedliwości podobające się Bogu" – mówi Katechizm Kościoła katolickiego. Urob cieleśne uczynki miłosierdzia na swoją listę zadań w ten Wielki Post.

Dzisiejsze czytania: 2 Królewska 5:1-15b; Łukasz 4:24-30. *"Gdyby prorok kazał ci zrobić coś niezwykłego, czy byś tego nie zrobił?"*

WTOREK: ŚWIĘTO ŚW. JANA OGILVIE, KAPŁANA, MĘCZENNIKA

10 MARCA 2026

Przynosi wiele owoców

Aby naprawdę objąć nowe życie, które oferuje nam Jezus, musimy puścić nasze dawne, niedoskonałe ja. Pomyśl o chrzcie jak o nowym początku—nasza grzeszna natura jest pochowana z Chrystusem, a my powstajemy jako zupełnie nowe stworzenie. Ta przemiana nie jest jednorazowa; to podróż, codzienne zobowiązanie, podczas którego Bóg zaprasza nas, byśmy umarli dla naszych dawnych ja, byśmy mogli w pełni doświadczyć zmartwychwstania i celu w Nim.

I tu jest haczyk: ze śmierci rodzi się życie. Kiedy odpuszczamy nasze egoistyczne pragnienia i mówimy "tak" woli Boga, otwieramy się na niesamowite możliwości. To jak piękny paradoks — śmierć dla siebie prowadzi do żywego, nowego życia w Jezusie. Jezus mówił o wyrzeczeniu się z jakiegoś powodu. Kiedy powiedział, że musimy "nienawidzić" siebie, nie chodziło o nienawiść do samego siebie; chodzi o stawianie Go ponad wszystko.

Trzymajmy się nadziei, o której przypomina

nam Paweł: to, co umiera, może też powstać w chwale! Czy więc jesteś gotów zaufać Panu i z radością iść ścieżką, którą On dla ciebie wyznaczył?

Dzisiejsze czytania: Izajasz 50:5-9a; Jana 12:24-26. *"Jeśli ktoś mi służy, musi za mną podążać; a tam, gdzie jestem, tam będzie też mój sługa."*

ŚRODA: OPCJONALNE UPAMIĘTNIE ŹW. KONSTANTYNA, MĘCZENNIKA

11 MARCA 2026

Szkoła się rozpoczęła

W swojej Regule z VI wieku św. Benedykt, jeden z założycieli zakonnictwa, opisał klasztor jako "szkołę służby Pana". Szkoły nie są ulubionymi miejscami wszystkich. W najlepszym tego słowa znaczeniu szkoła jest jednak dobrym miejscem do nauki, a katolicka tradycja chrześcijańska oferuje wiele takich ofert. Liturgia, na przykład, jest szkołą modlitwy — pomyśl o wszystkich różnych rodzajach modlitwy w Mszy — a także o życiu: uczysz się czynić żywą ofiarę w komunii z Jezusem. Pismo święte, święci i moralne nauki Kościoła również oferują "możliwości nauki" do eksploracji. Czas wstać i iść do szkoły

Dzisiejsze czytania: Księga Powtórzonego Prawa 4:1, 5-9; Mateusz 5:17-19. *"Słuchaj statutów i dekretów, których uczę cię przestrzegać."*

CZWARTEK 3. TYGODNIA POSTU

12 MARCA 2026

Jak być bardziej proroczym

Wielu uważa biblijnych proroków za ludzi, którym Bóg dał tajemniczą moc, by widzieć w przyszłość. Prorocy jednak nie byli wpatrzeni w kryształową kulę, którzy "przewidywali" to, co miało nadejść. Najczęściej rozmawiali o teraźniejszości — swojej teraźniejszości — a czasem także o przeszłości. Skupiali się na tym, co ludzie Boży robią — lub czego nie robią — w swojej relacji z Bogiem. Przynosząc Boże słowo do danej sytuacji, wzywali ludzi z powrotem do Boga i pokazywali im, że Bóg wciąż jest siłą przewodnią w ich życiu. Bóg wezwał długą linię proroków, by służyć

Izraelitom, a byli też prorocy chrześcijańscy — wystarczy przeczytać 1 List do Koryntian 12:28 lub Efezjan 4:11. Kilku proroków może nawet istnieć dziś.

Dzisiejsze czytania: Jeremiasz 7:23-28; Łukasz 11:14-23. *"Wysłałem ci nieustrudzenie wszystkich moich sług, proroków."*

PIĄTEK TRZECIEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

13 MARCA 2026

Kiedy wybaczymy?

Nikt nie lubi zdrajcy. Od Brutusa po Johna Wilkesa Bootha i Judasza, ci, którzy zdradzają ostateczne lojalności, takie jak patriotyzm czy przyjaźń, wydają się nie do odkupienia. W rodzinach istnieje jeszcze głębsza więź, którą można naruszać lub zerwać. W czasach zdrady, złego traktowania, zerwania zaufania lub rozwodu może się wydawać, że sama idea rodziny została utracona. Chociaż ludzie często nie czują się zdolni do ułaskawienia takich naruszeń, emocje odgrywają jedynie rolę w zadaniu przebaczenia. Wybaczanie to także akt woli, nie tylko uczuć. Bóg pokazuje nam decyzję o przebaczeniu, pozwalając rozpocząć uzdrowienie. Powstrzymaj się dziś od mięsa — i od powstrzymywania się od uzdrawiania mocy przebaczenia.

Dzisiejsze czytania: Ozeasz 14:2-10; Marka 12:28-34. *"Uleczę ich dezercję... Będę ich kochać swobodnie; bo mój gniew odwrócił się od nich."*

SOBOTA 3. TYGODNIA POSTU

14 MARCA 2026

Wielki Post, tu i teraz

Jak u Ciebie idzie Wielki Post? Czy łatwo było zgłosić się do tego roku, czy nawet nie było tego na twoim radarze? Gdziekolwiek jesteś, jest dobrze. Dziś jest nowy dzień. Jeśli masz trudności, spójrz na proroka Ozeasza. Ozeasz daje nam dwie rzeczy, na których powinniśmy skupić naszą uwagę i wysiłek. Po pierwsze, wzywa nas do bycia osobami niezachwianej miłości. Możemy wyrażać niezachwianą miłość, uczestnicząc w wielkopostnych świętach z naszą wspólnotą parafialną, wyciągając rękę do potrzebujących lub robiąc coś szczególnie wyrozuzdanego dla naszych bliskich. Po drugie, Ozeasz wzywa nas do poznania Boga; nie tylko po to, by poznać Boga, ale by go poznać, by być z Nim w relacji. Możemy to zrobić, będąc świadomi, że jesteśmy w obecności Boga.

Dzisiejsze czytania: Ozeasz 6:1-6; Łukasz 18:9-14. *"Bo pragnę trwałej miłości, a nie ofiary, poznania Boga zamiast ofiar spalnych."*

Czytania na trzecią niedzielę Wielkiego Postu

Wyjścia 17:3-7

Pragnienie popycha lud przeciwko Mojżeszowi i jego władzy.

Psaln 95:1-2, 6-7, 8-9

Zatwardziałe serca nie mogą usłyszeć słowa Pana z jego zbawicielską mocą.

List do Rzymian 5:1-2, 5-8

Jezus umiera za świat grzeszników, który nie może zasłużyć na dar, jaki otrzymali.

Jana 4:5-42 lub 4:5-15, 19b-26, 39a, 40-42

Dwa rodzaje pragnienia łączą Samarytanę z Mesjaszem, którego oczekuje.

Słowa na słowie

*

Matka i jej mały synek weszli do kościoła; Było tam słabo oświetlone, a przez kolorowe witraże wpadało światło słoneczne przedstawiające świętą postać. Mały chłopiec spojrzał na mamę i zapytał: "Mamo, kto to jest?" Ona odpowiedziała: "To Saint Martin." Dużo później, podczas zajęć z wychowu, gdy ksiądz zadał pytanie: "Kim jest święty?", chłopiec z entuzjazmem podniósł rękę. "Święty," powiedział, "to ktoś,

przez kogo świeci słońce." Co za piękna myśl!

* *

Dziś, w Ewangelii, czytamy o Samarytaninie spotykającej Chrystusa przy studni — spotkaniu, które na zawsze zmieniło jej życie. A nawet teraz, jeśli podróżujesz z Galilei do Jerozolimy, możesz zatrzymać się u podnóża Ebała i Gerizim i odwiedzić tę bardzo dobrze wykopaną przez Jakuba, patriarchę, który podróżował z Mezopotamii do Kanaanu. Możesz sączyć świeżą, źródlaną wodę — "żywą wodę" — która płynie z głębi ziemi, przypominając nam o łasce, która przepływa przez każde spotkanie z Jezusem.

Ewangelia mówi nam: "[Jezus] więc przyszedł do samarytańskiego miasta zwanego Sychar, niedaleko pola, które Jakub dał swojemu synowi Józefowi. Była studnia Jacoba. Jezus, zmęczony podróżą, siedział przy studni. Była około szóstej godziny" (J 4:5-6). To jedno z tych wyjątkowych miejsc w Ziemi Świętej, bezpośrednio związanych z samym Jezusem. Wyobraź sobie, że pijesz z tego źródła i możesz powiedzieć: "Wypiłem tę samą wodę, z której pił Jezus."

Jezus, nasz Pan, naprawdę stał się "we wszystkich aspektach podobny do nas — z wyjątkiem grzechu" (Heb 4:15). Znał zmęczenie podróży, a jednak nigdy nie przestaje szukać każdego z nas. Papież Franciszek przypominał nam o tym, przemawiając do więźniów w Filadelfii w 2015 roku: "W wierze wiemy, że Jezus nas szuka. Chce leczyć nasze rany, ukoić stopy posiniaczone samotną podróżą, oczyścić każdego z nas z kurzu naszej drogi. Nie pyta, gdzie byliśmy ani co zrobiliśmy." Samarytanka miała swoje trudności; była kilkakrotnie zamężna i mieszkała z mężczyzną, który nie był jej mężem. Społeczeństwo określało ją jako grzesznicę, ale w głębi duszy nosiła w sobie tęsknotę za czymś więcej. Gdy zobaczyła w Jezusie kogoś niezwykłego — być może nawet proroka — zadała Mu pytanie, które ujawniło tęsknotę jej serca. Jej dopytywanie ujawniło pragnienie chwały Boga, mimo jej przeszłości.

Przełamując bariery społeczne, Jezus poprosił ją o drinka, wchodząc w rozmowę, która pokazała jej, że w Jego oczach wcale nie jest nieistotna. Tak jak kobieta Samarytanka była dla Niego ważna, tak każdy z nas jest ważny. Wielki Post to nasza szansa, by rozpoznać i żyć tą prawdą, dziękując Bogu za Jego kochający wybór wobec nas.

Nawet mimo swojego niedoskonałego życia, Samarytanka pragnęła obecności Boga. To spotkanie z Chrystusem ją przemieniło. "Kobieta wtedy zostawiła swój dzban z wodą i poszła do miasta, mówiąc do ludzi: 'Przyjdźcie zobaczyć człowieka, który powiedział mi wszystko, co kiedykolwiek zrobiłam; czy on mógłby być Mesjaszem?'" (J 4:28-30). Gdy mieszkańcy miasta tłumnie przybywali, by Go zobaczyć, nieświadomie wkroczyła w istotę chrześcijaństwa i stała się latarnią — pokazując innym światło Boże.

Oto sprawa: nie pojęliśmy sedna chrześcijaństwa, jeśli traktujemy je jedynie jako zestaw zasad lub zwyczajów do przestrzegania. Nie chodzi o rytuały, które chronią nas przed życiowymi trudnościami. To nie jest tylko lista przykazań, by uniknąć potępienia czy praktyk pobożnych, które wykonujemy. Choć te elementy mogą nas prowadzić, są jedynie narzędziami. Prawdziwe chrześcijaństwo to relacja — żywe spotkanie z żywym Bogiem, który objawia się w Jezusie Chrystusie, bo On jest miłością.

Jak zauważył papież Benedykt XVI, święci są przykładem tego, co znaczy podążać za Chrystusem. Inspirują nas nadzieją i pokazują, co jest możliwe. Jedna osoba podzieliła się: "Odkąd zacząłem wierzyć w Jezusa Chrystusa, moje życie stało się bogatsze. Otworzyły się nowe możliwości i w końcu wiem, dla czego żyję!" Wiele z nas mogłoby powtórzyć coś podobnego, przyciągani transformującą mocą wiary.

Zbierając się dziś na Eucharystię, pamiętajmy, że możemy wychodzić z przyzwyczajenia, ale Jezus jest obecny — chcąc powiedzieć każdemu z nas: "Przyjacielu, gdybyś tylko wiedział, co naprawdę ciodfiaruję, i gdybyś był gotów przyjąć ten dar, mogłoby się wydarzyć cudowne rzeczy."

Pamiętajcie więc o Samarytaninie, choć była niedoskonała—Bóg przemówił przez nią i jest gotów przemówić przez każdego z nas! Otwórzmy serca i posłuchajmy.

* * *

Wierzę, że ewangelista nie napisał bez głębszego znaczenia, że Samarytanka zostawiła swój dzban z wodą i wyjechała do miasta. To zdanie wskazuje na wielki pośpiech Samarytanki, która porzuca dzban i przywiązuje mniejszą wagę do swojego naturalnego, ubogiego obowiązku niż do dobra ludzi: kierowała się nią miłość do ludzi, gdy chciała głosić obywatelom dobrą nowinę o Chrystusie i świadczyć o Tym, który powiedział jej "wszystko, co kiedykolwiek uczyniłam". Wzywa ich, by zobaczyli człowieka, który posiada nauki większe niż ludzkie (Orygenes).

W miłości Chrystusa,
Ojciec Anthony

MATKA BOŻA W IKONACH: 20. WIZERUNKI NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Zarówno Kościół Wschodni, jak i Zachód celebrują fascynujące bogactwo wizerunków Najświętszej Maryi Panny, odzwierciedlające jej kluczową rolę w wierze chrześcijańskiej. To oddanie nie polega tylko na podziwie; Jest przesiąknięta historią i zainspirowała niezliczone cuda na przestrzeni wieków.

W ikonografii wschodniej wyróżniają się trzy główne typy obrazów. Na początek mamy Matkę Bożą z Dzieciątkiem — klasyk, który można zobaczyć zarówno w półdługości, jak i pełnometrażowych przedstawieniach. Jest też Matka Boża sama, często przedstawiana jako orantka lub taka, która modli się z podniesionymi rękami, symbolizując swoją moc wstawiennictwa. Na koniec mamy bardziej symboliczne przedstawienia, które w wyjątkowy sposób oddają istotę jej macierzyństwa. Szczególnie uderzającym przedstawieniem jest Chrystus Emanuel, przedstawiający młodego Jezusa w medalionie spoczywającym na piersi Maryi — piękny obraz ich głębokiej więzi.

Wśród nich szczególnie cenione są portrety półwymiarowe Maryi z Dzieciątkiem, a na znaczeniu zyskały dwa znaczące style: Hodegetria i Eleusa (często nazywana Umilenije). Każdy z tych stylów nie tylko opowiada historię, ale także ma swoje wariacje, które utrzymują tradycję świeżą i żywą.



Szkoła bizantyjska: *Matka Boska Włodzimierza*. Pierwsza połowa XII wieku, Galeria Tretiakowa w Moskwie

Porozmawiajmy teraz o stroju Mary — jest powód, dla którego ten aspekt jest przesiąknięty bogatą tradycją sam w sobie. Maryja jest zazwyczaj przedstawiana z niebieskim welonem zakrywającym głowę, symbolizującym jej czystość. Pod spodem nosi fioletowy maphorion, długą szatę pięknie opadając aż do kolan. Szczególnie uderzające jest zdobienie maphorionu gwiazdami na czole i ramionach; Te gwiazdy są symbolami jej niezachwianej dziewictwa i wyjątkowej roli, jaką odgrywa w historii zbawienia.

Ogólnie rzecz biorąc, te obrazy są czymś więcej niż tylko sztuką; uosabiają głęboki szacunek, jaki tradycja katolicka żywi Maryi, zapraszając wiernych do refleksji nad jej cnotami i wstawiennictwem podczas zmierzania się z tymi potężnymi symbolami wiary.

Ranne światło

Komentarze do Ewangelii Św. Jana

Ewangelia św. Jana jest używana w lekcjonarzu na niedziele przy szczególnych okazjach, świętach i uroczystościach oraz w określonych porach roku, np. Wielkanoc, Boże Narodzenie.

Rozdział 13

Odrzucona Armia

Jana 6:41-51

Eucharystia to naprawdę coś wyjątkowego — to jak potężna tajemnica, która może nawet pokonać śmierć. Jezus jasno to dał do zrozumienia, mówiąc: "Kto zje ten chleb, nie umrze." Ten chleb, który jest w rzeczywistości Jego Ciałem, jest pełen życia wiecznego! Dziś może nawet nie mrugniemy okiem na ten pomysł, ale pomyślmy o zaskoczeniu, jakie wywołał wtedy; To był totalny przełom, niemal skandaliczny! Ludzie wszędzie o tym mówili.

Aby pomóc nam zobaczyć, jak wygląda życie wieczne w naszym codziennym świecie — coś, co może wydawać się nieco niejasne — Bóg postanowił stać się jednym z nas. I żeby nie przegapić sedna sprawy, On zamienił się w chleb, który naprawdę możemy jeść. Ale tu jest zwrot akcji: im bardziej Bóg próbował nawiązać kontakt z ludźmi, tym bardziej się dezorientowali. Narzekali na pustyni, kwestionowali Jezusa, a szczerze mówiąc, ludzie robią to do dziś, uwięzieni w zimnej logice, która często pomija cudowne przedmioty.

Czy potrafisz sobie wyobrazić, jak bardzo musiało to być przygnębiające dla Jezusa? Oddał się całkowicie — wyłożył swoje serce na zewnątrz — tylko po to, by spotkać się z wątpliwościami i podejrzliwością. Pamiętasz, jak Izraelici przez czterdzieści lat wędrowali po świecie, jedząc manę, to cudowne jedzenie? Nawet oni nie byli z tego zadowoleni! To trochę jak rozpieszczone dzieci — zawsze chcą więcej. Kiedy poczujemy się komfortowo, możemy zacząć brać rzeczy za pewnik. Spójrz na to: Izraelici skarżyli się Bogu i Mojżeszowi: "Dlaczego doprowadziliście nas tu tylko po to, żeby umrzeć? Nie ma jedzenia, nie ma wody, a nie możemy znieść tego nędznego jedzenia!" (Liczb 21:5). Wspominali pyszne jedzenie w Egipcie, tęskniąc za tym, co kiedyś jedli.

Niedawno byłem na kolacji z niesamowitym posiłkiem — mięso, ogórki, por, cebula, cokolwiek tylko sobie wyobrazić. Ale brak melonów skłonił mnie do refleksji. Przypomniało mi to niekończące się pragnienie Izraelitów, które prowadziło do chaotycznego pragnienia. Izraelici nawet nazywali tę manę "nędznym jedzeniem" — dość surowe określenie, prawda? Dlaczego tak było? Bo gdy gonimy za "mięsnymi" przyjemnościami życia, możemy całkowicie przegapić cud, jakim jest Eucharystia. Nasze pragnienie doczesnych przyjemności może przyćmić niesamowity dar obecności Chrystusa tuż przed nami. Eucharystia to nasza szansa, by wkroczyć w życie wieczne i szczerze oddać cześć Bogu — a to jest naprawdę wyzwalające!

Jak wskazuje Katechizm w paragrafie 2097: "Cześć jedynemu Bogu uwalnia człowieka od zamknięcia się w sobie, od grzechu i od bałwochwalstwa świata." Jednak wielu wciąż uważa Eucharystię — przedsmak nieba — za niewystarczającą. Kończy się na tym, że tęsknimy za rozpraszaczami i nadmiarami życia—jak dobre jedzenie, zabawne imprezy i wszystkie te drobne przyjemności. Czasem możemy nawet wybrać dreszczyk emocji nowego romansu zamiast prawdziwej miłości Boga. Te pokusy mogą szybko zagłuszyć naszą wiarę.

Ale jest jedna rzecz: prawdziwe uwielbienie oznacza odłożenie na bok wszystkiego, co mogłoby nas odciągnąć od Boga. Jeszcze niedawno rozmawiałem z kimś, kto był przygnębiony i wyznał, że ma ochotę na słodycze. To skłoniło mnie do przemyśleń — może gdy czujemy się zagubieni, staramy się wypełnić tę pustkę nadmiarem. To jak pytanie, czy ktoś pali, bo nie płonie pasją do życia. Chcę, żeby ta pasja do Boga mnie napędzała!

Spędziłem cały dzień, rozmyślając o znaczeniu Eucharystii. Kiedy przyjmuję komunię, nie chodzi tylko o to, że Go przyjmuję, ale także o to, by On mnie objął. To pokorna myśl! Zrozumiałem, że jestem komunią dla Boga. Więc jakim jestem gospodarzem? Czy jestem słodka i niewinna, uroczą i skromną, czy tylko letnią? W Jego obecności powinienem być albo gorący, albo zimny; a jednak często kończę być traktowany jako coś oczywistego. Pomimo moich niedoskonałości, nigdy mnie od siebie nie odepchnął, nawet gdy Go zawiodłam. Tyle razy odwracałam się od Niego plecami, ale On i tak pochylał się, by umyć mi stopy.

Święty Jan Vianney powiedział kiedyś: "Współczuję tym, którzy po Komunii nie czują absolutnie nic." To prawda—jeśli brakuje ci miłości, obojętność jest o wiele gorsza. Lepiej czuć coś, nawet smutek, niż nie czuć nic. Więc przygotowując się do Eucharystii, naprawdę wykorzystajmy ją z okazji. Celujmy w to, by naprawdę otrzymać ten niesamowity dar i pozwolić mu nas przemienić, podnosząc nasze serca i umysły ku Temu, który kocha nas bardziej, niż możemy sobie wyobrazić.

Ojciec Anthony



Dookoła świata

KRYM

Niszczą Tatarów

Los Tatarów krymskich, rdzennych mieszkańców Krymu, wyróżnia się jako głęboko niepokojący aspekt trwającej okupacji regionu przez Rosję, która rozpoczęła się w 2014 roku. Olha Kuryshko, przedstawicielka Prezydenta Ukrainy w Autonomicznej Republice Krymu, przedstawia poważny charakter ich sytuacji. Początkowo represje wobec nich wydawały się selektywne i symboliczne, ale z czasem przerodziły się w bardziej systemową formę prześladowań. Każdy rodzaj sprzeciwu wobec sił okupacyjnych spotyka się z surową represją, często stosując przepisy związane z terroryzmem, ekstremizmem, zdradą i szpiegostwem w sposób wyraźnie nieproporcjonalny i niesprawiedliwy.

Przemoc fizyczna i tortury podczas przesłuchań stały się niestety powszechne, mające na celu wymuszenie fałszywych zeznań od oskarżonych, wyjaśnia. Co więcej, utrzymywanie jakichkolwiek więzi z Ukrainą — zarówno finansowych, jak i rodzinnych — może być interpretowane jako akt zdrady, ukazujący opresyjne środowisko, w którym ci ludzie muszą poruszać się w życiu. Jednym z godnych uwagi przypadków jest 31-letni Kyryl Kostygov, którego doświadczenie podkreśla ogromne ryzyko, jakie wiążą się z Tatarami krymskimi. Kuryshko szacuje, że setki Tatarów krymskich otrzymało długie wyroki więzienia tylko za udział w zgromadzeniach religijnych, co podkreśla poważne ograniczenia ich wolności.

Sytuację dodatkowo pogarszają doniesienia o przymusowym poborze. Kuryshko zwraca uwagę, że co najmniej 53 000 Tatarów zostało nielegalnie powołanych do służby wojskowej, a całoroczny system poboru ma rozpocząć się w 2026 roku. Niepokojąco, ponad 30% osób skazanych za unikanie poboru to Tatarzy krymski, co ilustruje celowy charakter podejścia wojska wobec tej grupy.

Poza bezpośrednią przemocą i konsekwencjami prawnymi, istnieje skoordynowany wysiłek, by wymazać tożsamość kulturową Tatarów, głównie poprzez zmiany w systemie edukacji. Usunięto podręczniki w języku krymskim tatarskim, a także pojawia się nacisk na obowiązkową "edukację wojskowo-patriotyczną", mającą na celu przekształcenie narracji przekazywanych młodzieży. To wskazuje na szerszą strategię podważania i systematycznego rozmontowywania tożsamości narodu krymskiego Tatarów.

Ponadto krajobraz demograficzny Krymu przechodzi znaczące zmiany, ponieważ Rosja sprzyja napływowi osadników z kontynentu, jednocześnie wypierając rdzennych mieszkańców. Od początku okupacji liczba ludności Krymu wzrosła o około 300 000 z powodu tych nowych przybyszów. Ta zmiana demograficzna, wraz z exodusem Tatarów krymskich i innych przeciwników okupacji, rodzi pytania o długoterminowe konsekwencje dla kulturowej i etnicznej różnorodności regionu — proces, który wielu obserwatorów mogłoby uznać za równoznaczny z czystkami etnicznymi.

W istocie sytuacja Tatarów krymskich jest poważna i złożona, ujawniając wyraźne naruszenie praw człowieka pod pozorem okupacji i rządzenia. Społeczność nadal stoi przed wielowymiarowymi wyzwaniami, od systematycznych represji i wymazywania kultur po przymusową służbę wojskową, co rzuca światło na szersze konsekwencje trwającego konfliktu w regionie.

KABUL – ISLAMABAD

Otwarta wojna

Pakistan oficjalnie ogłosił "otwartą wojnę" afgańskim talibom, co oznacza znaczącą eskalację trwających napięć. Ostatnio na granicy przeprowadzono serię uderzeń odwetowych, które kulminowały w bombardowaniach kluczowych miejsc przez pakistańskie lotnictwo, takie jak Kabul, stolica Afganistanu, oraz Kandahar, serce talibów. Minister obrony Khawaja Asif stwierdził: "Nasza cierpliwość się skończyła", co oznacza zmianę podejścia Pakistanu, podczas gdy premier Shehbaz Sharif stwierdził, że jego wojsko jest w pełni przygotowane do radzenia sobie z wszelkimi agresywnymi działaniami ze strony Afganistanu.

Jednak w tym agresywnym podejściu pozostaje niepewne, jak sprawy się potoczą. W następstwie tych wydarzeń irański minister spraw zagranicznych Abbas Araghchi zaoferował mediację, wyrażając gotowość do pomocy w ułatwianiu dialogu. Może to być kluczowe, ponieważ dalsze działania wojenne mogą zdestabilizować już i tak niestabilny region Azji

Południowej, który boryka się z niepokojami politycznymi i wpływami różnych grup bojowników.

Pakistan oskarżył talibów o umożliwienie uzbrojonym grupom przeprowadzania ataków na swoje terytorium, podczas gdy talibowie odpowiedzieli, oskarżając Pakistan o naruszenie suwerenności Afganistanu poprzez najazdy wojskowe. Ta wymiana zdań tylko pogłębia już i tak skomplikowane relacje między tymi dwoma państwami i podkreśla pilną potrzebę rozwiązań dyplomatycznych.

W miarę jak napięcia nadal rosną, trudno się nie zastanawiać, jak ten konflikt mógłby zmienić dynamikę w Azji Południowej, regionie już pełnym złożoności. Potencjał eskalacji do szerszego konfliktu jest groźny i rodzi palące pytanie: czy dialog może zwyciężyć nad agresją w dążeniu do stabilności?

TUNELE PODZIEMNE

Ślady Hamasu

Najnowsze doniesienia z granicy polsko-białoruskiej przyniosły nieoczekiwane wnioski. Według Straży Granicznej odkryto podejrzany tunel, który może być powiązany z Hamasem i Hezbollahem. Ten tunel, największy z czterech odkrytych w tym roku, został znaleziony w pobliżu wsi Narewka, gdzie w połowie grudnia ubiegłego roku około 180 migrantów — głównie z Afganistanu i Pakistanu — przedostało się do Polski. Większość z tych osób została zatrzymana wkrótce po wyjściu z tego wąskiego przejścia.

Sam tunel miał około 1,5 metra wysokości, rozciągał się około 50 metrów po stronie białoruskiej i 10 metrów na terytorium polskie. Wejście było sprytnie ukryte w lesie, co sugerowało poziom planowania i zamiaru wykraczający poza zwykłe wykopaliska. Raporty z The Telegraph wskazują, że to nie jest tylko pośpieszne wykopaliska; Prawdopodobnie jest to solidnie zbudowana konstrukcja, podparta betonowymi podporami.

Szczególnie intrygujące jest to, że zarówno Rosja, jak i Białoruś mogły skorzystać z pomocy specjalistów z Bliskiego Wschodu przy tej budowie. Eksperci wojskowi wskazani w artykule sugerują, że stosowane metody — szczególnie wzmocnione mury i kamuflowane wejścia — przypominają taktyki stosowane przez grupy działające w Strefie Gazy i południowym Libanie. Naturalnie prowadzi to do spekulacji na temat potencjalnego zaangażowania Hamasu i Hezbollahu w budowę tunelu.

Ta sytuacja rodzi poważne pytania dotyczące bezpieczeństwa i dynamiki geopolitycznej w regionie. Nie tylko podkreśla to złożone sieci ułatwiające migrację, ale także wskazuje na potencjał międzynarodowych aktorów wpływających na działania graniczne w Europie. Składając szczegóły, jest jasne, że odkrycie tego tunelu jest wyraźnym przypomnieniem o powiązaniu globalnych problemów — migrantów szukających bezpieczeństwa, potencjalnych sieci terrorystycznych oraz strategii geopolitycznych państw.

Czytamy papieża Leona

Musimy bardzo modlić się o pokój i dążyć do życia w jedności, odrzucając pokusę krzywdzenia innych.

Przemienienie Przepowięcia zapowiada światło Wielkanocy, wydarzenie śmierci i zmartwychwstania, ciemność i nowe światło, które Chrystus wylewa na wszystkie ciała skarżone przemocą, na ciała ukrzyżowane przez ból, na ciała porzucone w nędzy. Rzeczywiście, choć zło

redukuje nasze ciało do zastępowalnego towaru lub anonimowej masy, to właśnie to ciało promienieje chwałą Boga. W ten sposób Odkupiciel przemienia rany historii, oświecając nasz umysł i serce: Jego objawienie jest cudownym darem zbawienia! Czy pozostajemy pod jego urokiem? Czy prawdziwa twarz Boga znajduje w nas spojrzenie pełne podziwu i miłości? Na rozpacz ateizmu Ojciec odpowiada darem Syna-Zbawiciela; z agnostycznej samotności Duch Święty wyzwala nas, oferując wieczną komunię życia i łaski; W obliczu naszej słabej wiary kryje się obietnica przyszłego zmartwychwstania — to właśnie uczniowie widzieli w blasku Chrystusa, ale by to zrozumieć, potrzeba czasu. Czas ciszy na słuchanie Słowa; czas pokuty, by zaznać towarzystwa Pana.



Anioł Anioł, 1 marca 2026.

Z głębokim zaniepokojeniem śledzę to, co w tych dramatycznych godzinach dzieje się na Bliskim Wschodzie i w Iranie. Stabilność i pokój nie buduje się na wzajemnych zagrożeniach ani użyciu broni, która sieje zniszczenie, ból i śmierć, lecz jedynie poprzez rozsądny, autentyczny i odpowiedzialny dialog. W obliczu zagrożenia tragedią o ogromnych rozmiarach zwracam się do gorącego apelu do zaangażowanych stron, by wzięły moralną odpowiedzialność za powstrzymanie spirali przemocy, zanim stanie się ona nieodwracalną przepaścią! Niech dyplomacja ponownie odzyska swoją rolę i niech dobro narodów będzie promowane, tych, którzy tęsknią za pokojowym współistnieniem opartym na sprawiedliwości. I nadal módlmy się o pokój.

Po Aniołowi Anioła, 1 marca 2026.

Musimy być zwiastunami pokoju Jezusa, pokoju, którego Bóg pragnie dla wszystkich. Dlatego musimy bardzo modlić się o pokój i dążyć do życia w jedności, odrzucając pokusę krzywdzenia innych. Przemoc nigdy nie jest właściwym wyborem. Zawsze wybieraj dobre. (...) Wy, dzieci, możecie to zrobić słowami, posłuszeństwem wobec matki i ojca, dobrymi uczynkami. Wszystko, co robisz, powinno być wyborem dobra, pokoju, pojednania, przyjaźni i budowania komunii. Tak, razem z Jezusem, jako katolicy i Jego uczniowie, możemy budować pokój na naszym świecie.

Słowa do młodzieży z parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w rzymskim okręgu Quarticciolo, 1 marca 2026.

Moim zdaniem

Życie wielu

Nic nie fascynuje naszych umysłów tak jak sam akt czytania, zwłaszcza gdy splata się z naszą wyobraźnią i wrażliwością. Wielu z nas doświadczyło snów, które przenoszą nas do żywych i emocjonalnych sfer, pozostawiając nas z rozmyślaniami nad ich znaczeniem po przebudzeniu. Wszyscy wiemy, że niektóre sny mogą być koszarne, co sprawia, że czujemy ulgę i wracamy do rzeczywistości. Jednak to właśnie w tych chwilach przebudzenia doświadczamy jasności, uciekającej z mgły iluzji do ciepła naszego prawdziwego życia.

Sny niewątpliwie budzą w nas coś głęboko, skłaniając do ciekawości i refleksji. Jednak pozwól, że cię uspokoim: nie opowiadam się za żadnymi wątpliwymi filozofiami sugerującymi, że sny pozwalają nam przeżywać na nowo poprzednie życia. Boże broń! Zamiast tego chcę podkreślić coś bardzo wzruszającego w tej cyfrowej erze, w której żyjemy: niezrównana radość z

odwiedzania bibliotek i kuratorowania osobistych kolekcji książek daje nam niezwykłą możliwość zamieszkania w wielu światach jednocześnie.

Kiedy zanurzamy się w powieści, przekraczamy nasze fizyczne granice, żyjąc oczami postaci i doświadczając wydarzeń, których być może nigdy nie doświadczymy w naszym codziennym życiu. Mądry uczony kiedyś zauważył: "Kto czyta, żyje wielokrotnie", i jest w tym prawda. W świecie zalanym wizualnymi opowieściami, grami wideo i nowoczesną technologią, sztuka skupionego czytania pozostaje wyjątkowo angażująca. Pobudza naszą wyobraźnię i pozwala naprawdę połączyć się z narracjami znacznie bardziej niż filmy czy audiobooki.

Kiedy czytamy, nie tylko konsumujemy opowieść; Chłoniemy istotę warsztatu pisarskiego, doświadczając czegoś głęboko osobistego i rezonującego. A jednak już słyszę szepty tych, którzy martwią się o gromadzenie książek: "Ale gdzie pójdą te wszystkie książki, gdy półki będą się ugiwać pod ciężarem, a kurz się zbiera?" Dla mnie dom bez regałów na książki wydaje się pozbawiony ducha. Nie ma nic podobnego do dźwięku przewracania stron, oczekiwania na zanurzenie się w nową historię czy ciepła dotyknięcia znajomych okładek.

Może moja perspektywa jest nieco staroświecka, ale znajduję ukojenie w świecie wzbogaconym książkami w każdym zakątku. Cenię sobie możliwość wymiany tych skarbów i jestem wdzięczny, że mam zaszczyt pisać, choć w bardzo ograniczonym zakresie. Życie bez dotykowej obecności drukowanych książek, bez ich charakterystycznego zapachu i uroku okładek, byłoby naprawdę ponure — zimne i pozbawione nadziei. Może nie jestem Robinsonem Crusoe dryfującym na rozległym morzu, ale tęsknię za spotkaniem innych bibliofilów, z których każdy niosąc stare, starzane stosy stron czekających na otwarcie i przeczytanie. Więc świętujmy biblioteki, pielęgnijmy stare księgarnie i oddajmy hołd pisarzom, którzy wzbogacają nasze życie, historia po historii.

Tony Wood

Modlitwa



Prosimy, pamiętajcie, aby modlić się za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili nas o modlitwę: Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.

Proszę, miejcie w swoich modlitwach Johna Savage'a (2019) **oraz wszystkich, których rocznice przypadają mniej więcej w tym czasie.**

Proszę, nadal modlicie się za niewinne narody Iranu, aby byli chronieni, odważni i zachowali nadzieję.

Wiadomości i wydarzenia

Herbata i kawa w tę niedzielę po Mszy w sali parafialnej, wszyscy są mile widziani.

Wizyta biskupa: Biskup Brian odbędzie swoją parafię w Campbeltown w dniach 7/8 marca. Powstanie **Druga Kolekcja** wspierająca działalność SCIAF.

Spotkanie dziekanatu odbędzie się w Campbeltown 10^{marca}. Msza we wtorek odbędzie się o godzinie 10:00 z księżami dziekanatu.



campbeltown@rcdai.org.uk



www.stkieranscampbeltown.org



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>

parafia diecezji R.C. Argyll i Wysp; Charitable Trust, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, SC002876
Proboszcz: ks. A. Wood, św. Kieran, Campbeltown; Tel. 01586 552160